

## ANDRZEJKOWE SPOTKANIE



20 listopada dzieci śpiewające w zespole dziecięcym bawiły się na balu andrzejkowym



Zabawa trwała prawie trzy godziny ☺  
a na twarzach wszystkich dzieci gościły promienne uśmiechy

**REDAKCJA:** ks. Sebastian Kaźmierczak, Martyna Frąckowiak, Szymon Tomaszewski.

**Foto:** Michał Kweciak

Wszelkie sugestie prosimy kierować pod adres e – mail:  
[gazetka.fara@wp.pl](mailto:gazetka.fara@wp.pl) albo bezpośrednio do Redakcji gazetki.

Z góry dziękujemy ☺



MIESIĘCZNIK PARAFIALNY

# FARA

przy kościele pod wezwaniem  
Najświętszej Maryi Panny Wniebowziętej  
w Śremie



13.12.2010 | Nr 12/51





*„Nie bójcie się!  
Oto zwiastuję Wam radość wielką,  
która będzie udziałem całego narodu:  
dzisiaj w mieście Dawida  
narodził się Wam Zbawiciel,  
którym jest Mesjasz Pan...”  
Łk 2.10-12*

### **Drodzy Czytelnicy**

**Z okazji zbliżających się  
Świąt Bożego Narodzenia  
życzymy Wam wiele radości  
od Nowonarodzonego Dzieciątka.  
Niech blask betlejemskiej stajenki  
rozjaśni Wasze życie,  
a w serca wleje nową nadzieję,  
że możecie być szczęśliwi,  
bo teraz jest ON  
Małeńki Jezus  
Błogosławionych Świąt!**



**Zespół Redakcyjny**

## **ZAKOŃCZENIE OBCHODÓW 160. ROCZNICY URODZIN I 100.ROCZNICY ŚMIERCI KSIĘDZA PIOTRA WAWRZYNIAKA**



**Uroczystej Mszy  
świętej przewodniczył  
Ksiądz Arcybiskup  
Stanisław Gądecki**



## W MIESIĄCU LISTOPADZIE:



**Sakrament chrztu św. przyjęli:** Rogasik Maksymilian, Monika Celka, Adam Szafek, Amelia Popińska, Eliza Sawicka.

**Odeszli do wieczności:** śp. Seweryna Ortmann, śp. Kazimiera Grześkowiak, śp. Teresa Barańska, śp. Helena Zimowska, śp. Stanisław Szeszuła, śp. Wiktor Maleszka.



**Sakrament małżeństwa zawarli:** Mateusz Sznura i Magdalena Dembska.

**Biuro parafialne:** wtorek 10:00-12:00, środa 10:00-12:00; 16:00-17:00, piątek 10:00-12:00, sobota 8:00-9:00. **Tel. 61 28 30 483**

**Porządek Mszy Świętych:** w dni powszednie o godz. 7:00 i 18:30; w niedziele o godz. 8:00; 10:00; 11:15; 12:15; 16:00 (kościół pofranciszkański) 18:00.

W czasie Adwentu **roraty dla dzieci** w Farze od poniedziałku do piątku o 18:30, a w sobotę o 7:00.

**Roraty w kościele pofranciszkańskim w każdy wtorek i sobotę o 6:00.**

**Spowiedź Św.** w dni powszednie 15 minut przed każdą Mszą Św.; w pierwsze czwartki miesiąca od godz. 17:00; w pierwsze piątki miesiąca od godz. 16:00.

**Strona internetowa naszej parafii:** [www.sremfara.pl](http://www.sremfara.pl)  
**e-mail:** [gazetka.fara@wp.pl](mailto:gazetka.fara@wp.pl)

## SŁOWO KSIĘDZA PROBOSZCZA



### Kochani Parafianie!

Już wkrótce przeżywać będziemy tak bliskie każdemu z nas Święta Bożego Narodzenia. Wydają się nam bowiem być najbardziej ludzkie. Można je określić jako bosko-ludzkie, bo oto odwieczne Słowo staje się Ciałem. Bóg chciał tak bardzo być blisko nas, blisko człowieka, że sam stał się dzieckiem, a my pochylimy się nad leżącym w żłóbku Betlejemskim Jezusem. On wyciągnie do nas swoją rękę

obfitych łask i darów, przynosząc do serc naszych miłość. Antoine de Saint Exupery napisał: *Prawdziwa miłość nie wyczerpuje się nigdy. Im więcej dajesz, tym więcej ci jej zostaje.* Niech więc Święta Bożego Narodzenia będą czasem odnowienia relacji z Bogiem, abyśmy żyli w Komunii z Bogiem, jak głosi hasło programu duszpasterskiego - Niech motywują nas do dzielenia się miłością i dobrem.

Niech miłość Boża zagości w naszych sercach i w naszych domach, niosąc prawdziwy pokój.

Bo cóż nam przyjdzie nawet z najbardziej wystawnie i bajecznie obchodzonych Świąt, jeśli nasze życie nie ulegnie przemianie. Po co to wszystko? Jeśli swoim postępowaniem nie damy świadectwa, że wierzymy, iż Bóg się prawdziwie narodził. Życzę więc, by narodził się w każdym z nas. Niech obdarzy wszelkim dobrem, uszlachetnia serca, rozraduje umysły. Niech ukazuje nam drogę, byśmy nie zbłądzili. Niech Święta Bożego Narodzenia oraz każdy dzień Nowego 2011 Roku będzie szczęśliwy, pełen pogody ducha i zawsze z Jezusem.

Tego Wam i sobie z serca życzę

**Proboszcz – Ks. Marian Brucki**

## REKOLEKCJE ADWENTOWE

Odnowienie Misji św.  
Modlitwa o beatyfikację Ojca Św. Jana Pawła II  
FARA 11.12. - 15.12. 2010 r.

**11.12. Sobota:** godz. 18.30 - Rozpoczęcie Mszą św. z nauką rekolekcyjną.

**12.12. Niedziela:** Msze św. jak w każdą niedzielę z nauką rekolekcyjną.

### 13.12. Poniedziałek

godz. 7.00 - Msza św.  
godz.10.00 – Msza św. z nauką dla Rodziców  
godz.17.00 - Msza św. Roraty  
godz.18.30 – Msza św. z nauką dla Rodziców  
godz.20.00 – Nabożeństwo Fatimskie

### 14.12. Wtorek

godz. 7.00 – Msza św.  
godz. 10.00 – Msza św. z nauką ogólną.  
Droga Krzyżowa z Ojcem Św. Janem Pawłem II  
godz. 17.00 –Msza św. Roraty  
godz. 18.30 – Msza św. z nauką ogólną.  
Droga Krzyżowa z Ojcem św. Janem Pawłem II

### 15.12. Środa: Zakończenie Rekolekcji; Dzień Pojednania

godz. 7.00 – Msza św.  
godz. 10.00 – Msza św. z nauką szczególnie dla chorych, cierpiących i samotnych.

**Spowiedź św. od godz. 9.00 do 10.15 i 11.00 do 12.00  
od godz. 15.00 do 16.00 ; 16.30 do 17.30; 18.30 do 19.30**

godz. 17.00 - Msza św. "Roraty"  
godz. 18.30 - Msza św. z nauką ogólną.  
godz.19.40 - Nauka dla młodzieży przygotowującej się do Sakramentu Bierzmowania

Codziennie w Mechlinie w dni powszednie o godz. 17.00 Msza św. z nauką rekolekcyjną.

## ZAKONY W ŚREMIE NA PRZESTRZENI DZIEJÓW FRANCISZKANIE - CZĘŚĆ TRZECIA

### Klasztor i jego mieszkańcy – część pierwsza

O samych zakonnikach – franciszkanach przebywających w Śremie, wiemy niewiele z pojedynczych zapisów, jak również przekazywanych z pokolenia na pokolenie legend.

Zakonnicy byli duchowymi animatorami średniowiecznego miasta. Sądzić więc można, że i tu włączali się w rozwój kultury, oświaty itd. Oprócz sprawowania liturgii i odprawiania modłów przewidywanych regułą zakonu, nieśli pomoc ubogim. Budując kościół i klasztor w Śremie (a miało to miejsce kilkakrotnie, o czym już była mowa w poprzednich artykułach), napotykali na wiele trudności i nieszczęść-częste pożary, epidemie, dziesiątkujące ludność, głód i bieda. Modlitwie i medytacji służył kościół i cela zakonna, a odpoczynkowi i rekreacji - wirydarz. Nie znamy nazwisk budowniczych kościoła oraz klasztoru franciszkańskiego w naszym mieście. Przypuszcza się, że projekt fasady i usklepienia kościoła podał znany budowniczy – poznaniak Jan Koński. Znane są natomiast nazwiska niektórych gwardianów zaangażowanych w budowę świątyni, klasztoru i ogrodzenia zespołu klasztornego: Albert Kopeć, Bernard Pawłowski, Hieronim Gruszecki, Wincenty Weber i ostatni gwardian śremski przed kasatą zakonu - Mikołaj Piasecki. Najbardziej zasłużonym gwardianem dla konwentu śremskiego był Hieronim Gruszecki, który wstąpił do franciszkanów w październiku 1723r. W latach 1745-49 pełnił funkcję regenta studium w Poznaniu, w latach 1749-52 był prowincjałem prowincji warszawskiej. Od 1754 do 1764 sprawował funkcję gwardiana w Śremie, gdzie zmarł 20 kwietnia 1764r. Jego zasługą było doprowadzenie do końca budowy śremskiego klasztoru. W 1761r. utworzył studium prawa kanonicznego dla zakonników.

W pomieszczeniach klasztornych, obok cel zakonnych, znalazło siedzibę tzw. Studium Humaniorum, którego działalność przypadała na lata 1774-1783. Celem Studium było podniesienie poziomu umysłowego zakonników. Były tu prowadzone wykłady z łaciny, języka polskiego, francuskiego, matematyki i fizyki. Przez krótki czas w budynku klasztornym umieszczono tzw. sąd pokojowy w okresie Księstwa Warszawskiego (do którego należał także Śrem). W wyniku działań władz pruskich, z dniem 1 kwietnia 1837 r. nastąpiła kasacja śremskiego konwentu. Odtąd kościół został kościołem filialnym parafii p.w. Wniebowzięcia NMP. Budynki klasztorne подарowano Śremskiemu Towarzystwu Szkolnemu z przeznaczeniem na szkołę ewangelicko-katolicką, która mieściła się tu do 1915 roku. W tym też roku, dzięki staraniom ks. prob. Matuschka oraz rady parafialnej i wydatnej pomocy finansowej pp. Skrzydlewskich z Mechlina oraz szambelana hr. Potworowskiego z Goli, klasztor został wykupiony od władz pruskich. Fakt ten umożliwił przeprowadzenie remontu i rozbudowy a także uruchomienia bursy szkolnej - konwiktu.

## SKUPIENIE WSPÓLNOTY APOSTOLSKIEJ ŚW. ELŻBIETY



W domu Sióstr Elżbietanek przy ul. Dutkiewicza 27 listopada 2010 odbyło się skupienie Wspólnot Apostolskich św. Elżbiety, które zorganizowała siostra Emanuela Bartkowiak.

Hasłem skupienia były słowa św. Elżbiety: „Musimy innych uszczęśliwiać”. Spotkanie rozpoczęło się o godzinie 9.00 Godzinkami o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej

Maryi Panny. Później uczestnicy wysłuchali dwóch konferencji, które wygłosił ojciec Eugeniusz Hanas. Członkowie Wspólnoty w dalszej części spotkania mogli podczas Adoracji Najświętszego Sakramentu przejść „Drogę Krzyża”, a także skorzystać z Sakramentu pokuty. Uczestnicy po Adoracji podchodząc do ołtarza zabierali krzyże, które miały być dla nich mocą i nadzieją w trudnych sytuacjach.

Centralnym momentem była Msza Św. w Kościele Pofranciszkańskim odprawiona w intencji: o Boże błogosławieństwo dla członków Wspólnoty Apostolskiej św. Elżbiety, siostry Prowincjalnej Emerencji Pawłowskiej i całego Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety oraz o radość wieczną dla zmarłych sióstr. Podczas homilii celebrans zwrócił uwagę, jak wielką siłę posiada każda wspólnota ludzi gromadzących się w imię Chrystusa. Podkreślił również, że czerpanie ze źródła duchowości elżbietańskiej zobowiązuje, by stawać się darem dla bliźnich. I to właśnie podczas Eucharystii następuje moment, w którym najpełniej możemy ofiarować się Jezusowi i czerpać moc do stawania się Jego uczniem. Po homilii w obecności siostry Prowincjalnej Emerencji Pawłowskiej członkowie Wspólnoty św. Elżbiety odnowili swoje przyrzeczenia. Po wspólnej modlitwie nastąpiło spotkanie przy stole, które było możliwością do wymiany doświadczeń, a także dzielenia się radością z drugimi.

*Wspólnota Apostolska św. Elżbiety została zatwierdzona dekretem Kongregacji ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego 8 grudnia 1993 r. Śremska Wspólnota działa od 17 listopada 2002 roku.*

## PRZYJDŹ DO NAS CICHO...

Ziemię pokryła warstwa białego śniegu - nadeszła zima. Kiedy mróz oczyszcza powietrze tak, że gwiazdy lśnią jeszcze intensywniej, zwracamy swoje myśli ku nadchodzącym Świętom Bożego Narodzenia. Które to już Święta w naszym życiu? Każdy z nas dobrze to wie, ale przeżywamy je wciąż na nowo i każdego roku inaczej.

Boże Narodzenie? Co to jest? Kilka tradycji martwo podtrzymywanych? Czy coś, co każdy z nas przeżywa na swój sposób?

Pytania, które dotyczą współczesnego człowieka. Słyszac

Boże Narodzenie stwierdzamy, że to takie fajne święta, kilka dni wolnego. Trzeba w końcu pomyśleć o prezentach, jedzeniu i wielu innych sprawach i na tym schodzi Adwent, czyli radosny czas oczekiwania na Narodziny Chrystusa. Przychodzi Wigilia, a jeszcze tyle rzeczy nie zrobionych, jeszcze ryba nie usmażona, jeszcze trzeba posprzątać. Zasiadamy do stołu i myślimy, że tak właściwie to już po świętach. Czy tak naprawdę nie zapomnieliśmy o Jezusie Chrystusie? Bez którego nie byłoby tych Świąt!!

Dzisiejszy świat wciąż podkreśla "czar", "niesamowitość", "ciepło" tego "rodzinnego" czasu i oferuje coraz to nowe propozycje na ustrajanie domów, choinek, wystaw sklepowych. W tym całym hałasie przygotowań często gubi się ciszę i pokój, oraz to, co tak naprawdę jest najważniejsze. Bo przecież media nic nie mówią o przyjściu Syna Bożego, o ubogim żłobie, tylko wciąż podają nowe propozycje zakupów. Stańmy jednak na chwilę w tej pogoni za nie wiadomo czym i zwróćmy twarz i myśli ku tajemnicy betlejemskiej szopki. Oto z dala od zgiełku świata, w samotnej nocy przychodzi na ziemię Dziecię Jezus - nasz Zbawiciel. Nie pragnie On fanfarów i hołdów od możnych, bo otaczają Go Aniołowie, którzy wielbią Boga za Jego nieskończoną miłość. Nie potrzebuje blasku fleszy i rozgłosu, bo pokłon oddają Mu ubodzy pasterze, którzy swym prostymi, pełnymi zaufania sercami, przyjęli nowinę Bożych Posłańców. Nie potrzebuje On w końcu żadnych skarbów ani drogocennych darów, bo oto



na sianie klękają przed Nim Trzej Królowie, przynosząc złoto, kadzidło i mirrę. Jest tylko jedna "rzecz", której potrzebuje ten "Nieogarniony", który przybrał postać jaśniejszego i spokojnego Niemowlęcia - są to nasze serca, gdyż przecież nie do szopy i nie do świata przyszedł, ale właśnie do naszych serc - takich zagubionych, osamotnionych, zapracowanych. To w nich ma Swój prawdziwy dom i tylko, jeżeli w nich przygotujemy Jezusowi miejsce, Boże Narodzenie stanie się rzeczywiście prawdziwym czasem przyjęcia Boga do naszego życia.



Cóż nam, bowiem po tym, że zadbamy w najmniejszym szczególe o tradycyjne przygotowanie Wieczery Wigilijnej, że nasze choinki zajaśnieją tysiącem światełek, jeśli przy tym wszystkim nasze wnętrza będą świecić pustką powierzchownego przeżywania Tajemnicy Wcielenia...

*Ks. Sebastian*

*Z gór zejdziemy chwalić Ciebie,  
Do stajenki, do Betlejem.  
Pasterz Ojciec z garstką sianka  
Zesłał Ciebie, jak baranka.  
Góry klęczą, klęczą stada  
Tyś baranek wszego świata.  
Świat upada na kolana,  
Paś swe owce, paś swe stada.  
A skrzypczki Ci zagrają,  
Zbawiciela świata mają.  
Maleńkiego w górskim wicherze  
Grajcie mu góralskie skrzypce!*



## KONKURS DLA DZIECI

### Kochane dzieci

Już za 11 dni odchodzić będziemy Wigilię Bożego Narodzenia. Usiądziecie z Waszymi Rodzicami i najbliższymi do wigilijnego stołu, przełamiecie się opłatkiem i wspólnie będziecie śpiewać kolędy. W związku z tym, mamy też dla Was specjalny świąteczny konkurs. Na kartce formatu A4 namalujcie, jak wygląda wieczerza wigilijna w Waszym domu, jak ją wspólnie z rodzicami i najbliższymi przeżywać.

**Na Wasze prace czekamy do 9 stycznia  
– zostawiajcie je w zakrystii,  
a rozstrzygnięcie konkursu nastąpi  
w niedzielę 16 stycznia na Mszy świętej dziecięcej.**



W repertuarze chóru można znaleźć, poza pieśniami i piosenkami liturgicznymi oraz sakralnymi, także utwory znanych i wielkich kompozytorów: W. Gomułki, G.F. Haendla, V.A. Mozarta, F. Nowowiejskiego, M. Sużyńskiego, C. Franka, Ch. Gounoda.

Ze względu na to, że muzyka to moja ogromna pasja i miłość, postanowiłem



wraz z Panem Szymonem Ratajczakiem ubogacić, co za mną chodziło od wielu lat, wzniosłe wydarzenia w liturgii kościoła i rozwinąć działalność kwintetu muzycznego zbudowanego na bazie orkiestry dętej Towarzystwa Muzycznego i tak obok chóru, a czasami i wspólnie zaczęliśmy uświęcać Liturgię kościoła farnego. W skład kapeli, która już wielokrotnie dała się poznać w różnych

uroczystościach wchodzi: pierwsza trąbka Szymon Ratajczak, puzon Łukasz Wójcik, waltornia Darek Wójcik, druga trąbka Jakub Czubanowski. Kapela choć działa stosunkowo od niedawna posiada w swym repertuarze utwory J.S. Bacha, V.A. Mozarta, H. Purcella, A. Vivaldiego, J. Clarka, J. Pachelbela czy E. Morricone.

### **Jak Pan uważa, czy ludzie w dzisiejszym świecie z chęcią uciekają się do świata muzyki i sztuki?**

Czy uciekają, to trudne pytanie, ponieważ z jednej strony na koncertach bywają ludzie, płyty kupują ludzie, muzyki słuchają ludzie. Moim marzeniem było by, aby ludzie z większym oddaniem uczestniczyli w przedsięwzięciach muzycznych, aniżeli byli tylko konsumentami i tylko słuchali. Niestety tak nie jest, dziś ludzie są bardziej wyrównani do krytyki czy słuchania, a mało do dawania siebie. Dlatego chóry dziewiętnastowieczne były stuosobowe, a dziś tylko dziesięcioosobowe. Sam mistrz Feliks Nowowiejski w roku 1900 zadyrygował w Poznaniu zbiorowym chórem tysiąca śpiewaków. Czy to nie piękne i potężne? Jeszcze przed wojną i tuż po wojnie we farze śpiewało w chórze prawie 80-ciu chórzystów, a dziś zaledwie 25 i są spadkowe trendy.

Tak więc sztuka zaczyna pozostawać sama lub z garstką jej wielbicieli. Mam skromną nadzieję, że nie znikną do końca słuchacze i odbiorcy wśród, już i tak niewielkiej, grupy pasjonatów.

*Dziękuję za rozmowę*

## **KĄCIK DLA DZIECI**

### **Drogie Dzieci!!!**

Już za kilka dni przyjdzie tak długo oczekiwana przez każdego z nas NOC. Noc pełna ciepła i miłości – Noc Bożego Narodzenia. Przez cztery tygodnie Adwentu przygotowaliśmy się do tej niezwyklej nocy narodzin Pana Jezusa.

Jak z pewnością doskonale wiecie, Pan Jezus nie narodził się w pałacu z luksusami, nie urodził się też w bardzo drogim i ekskluzywnym szpitalu, ale narodził się w małej, ubogiej stajence, w żłóbku na sianie, wśród zwierząt, aby pokazać nam, że jest bliski każdemu z nas. Pan Jezus poprzez swoje narodzenie w ubogiej stajence chciał nam pokazać, jak bardzo nas kocha.

Od chwili, kiedy Pan Jezus przyszedł na świat wszystko jest inne, piękniejsze, napełnione nadzieją na to, że pewnego dnia, wszyscy razem spotkamy się z Nim w niebie.



Kiedy Pan Jezus narodził się w Betlejem nie był tam sam. Czuwała przy Nim Jego Mama – Maryja i opiekun – Św. Józef, czuwały zwierzęta, ale nie tylko. Do małego Jezusa przybyli także pasterze, których w środku nocy obudził Anioł i oznajmił tę radosną nowinę i przybyli także trzej mędrcy ze Wschodu – Kacper, Melchior i Baltazar, którym drogę do małego Jezusa wskazywała gwiazda. Wszyscy oni przybyli tam po to, aby oddać pokłon małemu Jezusowi.

Kochane dzieci, a więc i wy nie czekajcie i kiedy tylko Pan Jezus się narodzi weźcie z sobą swoją mamę, tatę, i pobiegnijcie oddać Mu pokłon i podziękujcie, za to, że się narodził.



## GALERIA LUDZI CIEKAWYCH

W bieżącym numerze w galerii ludzi ciekawych gościmy Pana Ryszarda Zielińskiego – organistę, grającego w naszym kościele oraz dyrygenta naszego parafialnego chóru.

### **Proszę powiedzieć kilka słów o sobie.**

Jestem śremianinem z urodzenia; moi pradziadkowie przywędrowali do Śremu na początku XX wieku i tu osiedlili się na stałe. Duszą i ciałem związali się z tym miejscem od samego początku. Najpierw pradziadek był jednym z założycieli i prezesem chóru kościelnego (rok 1922), a następnie kontynuatorami były jego dzieci, które śpiewały w tymże chórze oraz grywały w różnych zespołach, kapeli smyczkowej czy orkiestrze dętej. Tak więc moje zainteresowania i miłość do muzyki były głęboko zakorzenione w genach moich przodków. To było powodem związania się ze sztuką muzyczną już we wczesnym dzieciństwie i kontynuowaniem jej w późniejszych latach.



### **Jak zaczęła się Pana przygoda z muzyką?**

Osobiste zainteresowanie muzyką zaczęło się w latach dziecięcych, kiedy to fascynowały mnie wszelkie dźwięki, rytmy czy odgłosy muzykujących ludzi. Niestety zbyt słabe usytuowanie w tamtych latach rodziców nie pozwoliło im na zakup instrumentu i kształcenie jednego z sześciu synów. To jednak nie zmieniało faktu wielkiego rozmiłowania muzyki i często powracających dawnych marzeń. To wszystko sprawiło, że marzenia stały się faktem rozpoczęcia nauki w tutejszym Ognisku Muzycznym oraz Orkiestrze dętej, w której to zakotwiczylem aż na 17 lat. Ukoronowaniem i wielką radością stał się fakt zdania pierwszego egzaminu muzycznego w latach osiemdziesiątych. Wtedy to rozpocząłem naukę w Studium Muzyki Liturgicznej na Papieskim Wydziale Teologicznym w Poznaniu. A nauki gry organowej pobierałem pod kierunkiem wirtuoza organowego mgr Krzysztofa Wilkusa - organisty katedry poznańskiej. W latach 1985-1987 zostałem powołany do odbycia zasadniczej służby wojskowej w Warszawie, gdzie także byłem zaangażowany w krzewieniu kultury muzycznej i to nie tylko wśród

żołnierzy. Występując w amatorskim zespole estradowym „Ikar”, jako klawiszowiec odnieśliśmy wiele sukcesów krajowych. Na uwagę zasługuje pierwsze miejsce w ogólnopolskim przeglądzie wojskowych zespołów estradowych wojsk OPKA, drugie miejsce na ogólnopolskim przeglądzie estradowym Wojska Polskiego, czy drugie miejsce w eliminacjach do festiwalu piosenki żołnierskiej w Kołobrzegu oraz liczne koncerty na terenie Warszawy. Po powrocie z Warszawy do ukochanego miasta rozpocząłem starania, by zmierzyć się z egzaminem na Akademię Muzyczną w Poznaniu. I znów wielka radość, ponieważ zdałem i upragnione studia muzyczne wprowadziły mnie w prawdziwy świat sztuki muzycznej z najwyższej półki, gdzie stawałem się mistrzem ukochanej muzyki.

### **Prowadzi Pan także chór parafialny. Może parę słów o tej funkcji?**

Oczywiście, jak każdy organista, ja też miałem obowiązek prowadzenia, zgodnie ze statutem archidiecezji, organizacji śpiewaczej. Tuż po rozpoczęciu pracy w kościele farnym w roku 1990 pojawili się byli członkowie chóru z prośbą o możliwość śpiewania. I tak najpierw sformowany został chór męski w składzie: Pan January Frąckowiak – bas Kasztelan – bas; Kazimierz Chwieralski – bas; Mieczysław Warot – tenor II; Tadeusz Kielczewski – tenor II; Józef Jakuszek – tenor I; Andrzej Włodarczak – tenor I; Józef Nowakowski – tenor I, a już wkrótce na Boże Narodzenie 25 grudnia 1990 roku zaśpiewał chór mieszany, reaktywowany chór parafii farnej pod wezwaniem świętej Cecylii. Od tamtego dnia nieprzerwanie chór istnieje, śpiewa, koncertuje i reprezentuje parafię farną uświetniając wszystkie uroczystości parafialne takie jak Wielkanoc, trzeci Maja, Boże Ciało, Odpust parafialny 15 sierpnia oraz Boże Narodzenie.

Chór także brał udział w przeglądach chórow kościelnych w Gostyniu, we Wrześni czy w Poznaniu, zdobywając uznanie słuchaczy. Otrzymał także zaproszenie do wzięcia udziału w zjeździe chórow okręgu drugiego Związku Chórow i Orkiestr wielkopolski w Jarocinie w roku 2005.

W roku 2002 obchodząc jubileusz 80-lecia istnienia, Chór Parafii Farnej pod wezwaniem św. Cecylii zorganizował obchody jubileuszowe, zapraszając pobliskie chóry: Koło śpiewackie „Moniuszko” ze Śremu, Koło śpiewackie z Jarocina z Lubonia oraz z Kościana. Uroczystość rozpoczęła się Mszą świętą w Farze, a następnie wszystkie chóry odśpiewały na rynku trzy pieśni razem.